Kimś

White 2115

Młodzi jesteśmy, no i mamy swoje sny
Ja z ekipą zrobię kwit, jak mnie pytasz nie wiem nic
Teraz pytasz mnie o feat, później spytasz też o fit
Zamiast siedzieć wciąż na dupie, marzę żeby zostać kimś
Kimś, marzę żeby zostać kimś
Kimś, marzę żeby zostać kimś
Kimś, marzę żeby zostać kimś
Marzę żeby zostać kimś

Jestem uzbrojony, nie chce żony, ja wolę szlory
Jestem za piękny, za młody, żyję na wyższych obrotach bo muszę nadrobić
Chcę mieć w chuj kasiory, bawić, palić, pić pic burbony
Chcę zrobić tak, żeby te życie samo przede mną rozkładało nogi jak tory
Wszystko co dobre to biorę na miejscu i zostawiam duży napiwek jak chory
Synu, dziś biorę na wynos dlatego mam kasę się z Tobą napije daj tonik
Daj tonik, daj tonik, daj tonik, daj tonik, daj tonik, daj tonik
Każdy mój ziomal to brat jest
Jak on Ci nie ufa to ja też
Nie chodzi o klamkę czy kastet chce no, bo to właśnie gang jest
Nie łapie za byle co muszę wyrafinowany smak mieć
Jak dałeś mi wszystko co miałeś to spadaj, ale wcześniej daj jeść
Ty znikasz z mego życia, my space
A jak czegoś chcę to zadzwonię po fankę
Się trochę obijam no bo typie stać mnie

Młodzi jesteśmy, no i mamy swoje sny
Ja z ekipą zrobię kwit, jak mnie pytasz nie wiem nic
Teraz pytasz mnie o feat, później spytasz też o kwit
Zamiast siedzieć wciąż na dupie, marzę żeby zostać kimś
Kimś, marzę żeby zostać kimś
Kimś, marzę żeby zostać kimś
Kimś, marzę żeby zostać kimś
Marzę żeby zostać kimś

Jestem pojebany, mi chodzi o money i dupy za Trany
Palę tak dużo się kurzy za nami, ale nie palę tej marihuany
Czuję Miami, bo malibu mamy
Jestem tak ładny, że znowu te panny chcą miłości prawić mi z komplementami
Się czuję jak panicz
To fury i Jack, pod skóry Rock&Roll, wódy wiaderko
Wysypkę forsy nazywam alergią
Zapisze sobie parę stron
Te wasze rapy kalectwo
Wchodzę na traphouse dziś
Niedługo wlatuje sobie na mansion
Mam większe zadanie niż pleców klepanie dziś poza układem jak pluton
Twój idol lata, ale niewiele w niego ludzi wierzy jak w ufo
Dlatego już spada jak Niuton, Ty suko
Mam zamiar se zostać na długo Ty suko
Chudy nie Jon Snow wchodzi na grubo Ty suko
Ludzie to lubią

Młodzi jesteśmy, no i mamy swoje sny
Ja z ekipą zrobię kwit, jak mnie pytasz nie wiem nic
Teraz pytasz mnie o feat, później spytasz też o kwit
Zamiast siedzieć wciąż na dupie, marzę żeby zostać kimś
Kimś, marzę żeby zostać kimś

Kimś, marzę żeby zostać kimś
Kimś, marzę żeby zostać kimś
Marzę żeby zostać kimś

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!